



Sygn. akt III CSK 337/07

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Antoni Górski*

*SSN Irena Gromska-Szuster*

w sprawie z powództwa U.(...) S.A. w W.

przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcji Lodów "K.(...)" – J. K. sp.j. z siedzibą w L.

o zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencji,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 13 marca 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 marca

2007 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

U.(...) Spółka Akcyjna w W. po sprecyzowaniu żądania pozwu ostatecznie domagała się nakazania Przedsiębiorstwu Produkcji Lodów „K.(...)” – J. K. - spółce jawnej w L., ogłoszenia w podanych gazetach określonego oświadczenia. Podstawę żądania stanowiły przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm. – dalej: „u.z.n.k.”).

Zdaniem strony powodowej, prowadzona przez stronę pozwaną reklama loterii była sprzeczna z przepisami prawa oraz wprowadzała klientów w błąd w sposób mogący wpłynąć na ich decyzję co do nabycia promowanego towaru.

Istotne elementy stanu faktycznego są bezsporne i przedstawiają się następująco.

Pula nagród w ogłoszonej przez stronę pozwaną loterii promocyjnej „K.(...) L.(...) L.(...)” wynosiła w okresie od 1 kwietnia 2006 r. do 9 sierpnia 2006 r. 950 000 sztuk lodów o wartości 692 000 zł. W rozpowszechnianych materiałach dotyczących tej loterii strona pozwana posługiwała się zwrotem „miliony lodów do wygrania”. W dniu 9 sierpnia 2006 r. została zatwierdzona zmiana regulaminu „K.(...) L.(...) L.(...)”. Czas trwania tej loterii przedłużono do 31 października 2006 r., a pulę nagród powiększono do 2 100 000 sztuk lodów o wartości 1 462 500 zł. W okresie od 12 kwietnia do 30 września 2006 r. również strona powodowa prowadziła loterię promocyjną - „S.(...) S.(...) L.(...)”, w której liczba nagród wynosiła 13 milionów sztuk lodów o wartości 3 060 200 zł. W rozpowszechnianych materiałach reklamowych dotyczących tej loterii strona powodowa informowała o „13 milionów (...)”. Loteria ta nawiązywała do loterii promocyjnych strony powodowej z poprzednich lat: „1 000 000 B.(...)”, trwającej od 1 lipca do 31 sierpnia 2002 r., z pulą nagród w wysokości 1 000 000 sztuk lodów „B.(...)” o wartości 374 745 zł; „3 000 000 B.(...)”, trwającej od 15 maja do 15 sierpnia 2003 r., z pulą nagród w wysokości 3 000 000 sztuk lodów „B.(...)” o wartości 855 480 zł; „5 000 000 B.(...)”, trwającej od 1 maja do 31 sierpnia 2004 r., z pulą nagród w wysokości 5 000 000 sztuk lodów „B.(...)” o wartości 1 537 000 zł; „S.(...) S.(...) L.(...)”, trwającej od 25 kwietnia do 30 września 2005 r., z pulą nagród w wysokości 5 000 000 sztuk lodów „B.(...)” o wartości 2 072 000 zł, reklamowanej za pomocą hasła: „(...) nagród”.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2006 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a w zakresie, w jakim pozew został cofnięty, umorzył postępowanie.

Apelacja strony powodowej została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 marca 2003 r. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że uwzględniając art. 2 i 4 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. o rzecznikach patentowych (Dz. U. Nr 49, poz. 509 ze zm. – dalej: „u.r.p.”), art. 1 ust. 1 i art. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej (jedn. tekst: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.) oraz art. 1 ust. 3 i art. 10 bis ust. 1 Konwencji paryskiej o ochronie własności przemysłowej z dnia 20 marca 1983 r., zmienionej w Brukseli dnia 14 grudnia 1900 r., w Waszyngtonie dnia 2 czerwca 1911 r., w Hadze dnia

6 listopada 1925 r., w Londynie dnia 2 czerwca 1934 r., w Lizbonie dnia 31 października 1958 r. i w Sztokholmie dnia 14 lipca 1967 r. (Dz. U. z 1975 r. Nr 9. poz. 51 – dalej: „Konwencja paryska”) oraz zasadę jednolitości porządku prawnego, należy uznać, iż sprawami z zakresu własności przemysłowej w rozumieniu art. 87 § 1 k.p.c., w których strona może być reprezentowana przez rzecznika patentowego, są również wszelkie sprawy z zakresu zwalczania nieuczciwej konkurencji. Następnie zaaprobował pogląd Sądu Okręgowego, że opisane w pozwie zachowanie strony pozwanej nie stanowiło zarzucanego jej czynu nieuczciwej konkurencji. W ocenie obu Sądów, zawarty w materiałach reklamowych strony pozwanej przekaz „miliony nagród (...)” nie mógł wprowadzić klientów w błąd i wpłynąć na ich decyzję co do zakupu promowanych produktów w postaci lodów. Przeciętny człowiek, a zwłaszcza dziecko, które nie ma jeszcze wykształconego wyobrażenia o otaczającej je rzeczywistości, nie jest w stanie wyobrazić sobie określonej, bardzo dużej liczby, zarówno więc operowanie w reklamie ilością rzeczy liczoną w tysiącach, jak i ilością rzeczy liczoną w milionach powoduje powstanie u takiego odbiorcy jedynie wyobrażenia „pewnego bardzo dużego, wielkiego, ogromnego zbioru”. Poza tym, każda reklama ze swej natury zawiera określenia przesadne.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zarzuciła naruszenie art. 378 § 1 w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c. oraz art. 46 § 1 i art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – dalej: „u.s.p.”), naruszenie art. 87 § 1 i art. 379 pkt 2 k.p.c. oraz naruszenie art. 3 ust. 1 i art. 14 ust. 1 u.z.n.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie mógł odnieść w świetle uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I – 4110 – 5/07 (OSNKW 2007, nr 12, poz. 85) zamierzonego skutku zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 77 § 1 u.s.p. przez nieuwzględnienie z urzędu nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym, spowodowanej orzekaniem w składzie tego Sądu sędziego rejonowego delegowanego przez podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zgodnie z wymienioną uchwałą, przewidziane w art. 77 § 1 u.s.p. uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków w innym sądzie może być wykonywane także przez podsekretarza stanu.

2. Nie można również podzielić podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 46 ust. 1 u.s.p.

przez nieuwzględnienie z urzędu nieważności postępowania spowodowanej przewodniczeniem Sądowi Okręgowemu, rozpoznającemu sprawę w pierwszej instancji, przez sędziego sądu rejonowego, niemającego do tego w świetle akt sprawy stosownego upoważnienia.

Z art. 46 ust. 1 u.s.p. wynika, że sędzia sądu rejonowego delegowany do sądu okręgowego może pełnić w sprawach rozpoznawanych przez sąd okręgowy w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego funkcję przewodniczącego tylko wtedy, gdy Minister Sprawiedliwości upoważnił go do tego. Sankcją naruszenia powyższego uregulowania jest nieważność postępowania cywilnego, uwzględniana przez sąd odwoławczy z urzędu (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Sąd Odwoławczy ma jednak obowiązek uwzględnienia z urzędu nieważności postępowania spowodowanej naruszeniem omawianego uregulowania tylko wtedy, gdy w aktach sprawy znalazł się, na wniosek osoby zainteresowanej lub z inicjatywy właściwego organu, dowód wskazujący na to, że z aktem delegacji sędziego sądu rejonowego do sądu okręgowego nie łączyło się upoważnienie do przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez ten sąd w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego. Według obowiązującego prawa, akt delegacji sędziego sądu rejonowego do sądu okręgowego, z ewentualnym upoważnieniem do przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez sąd okręgowy w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego, podlega dołączeniu jedynie do akt osobowych sędziego. Informacja o zakresie delegacji sędziego może się znaleźć w aktach spraw rozpoznawanych przez delegowanego sędziego tylko na wniosek zainteresowanej osoby lub z inicjatywy właściwego organu. Nie można zatem podzielić zajętego w skardze kasacyjnej oraz w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2000 r., II UKN 366/00 (OSNAPiUS 2002, nr 3, poz. 81) stanowiska, że postępowanie w sprawie, w której składowi sądu okręgowego orzekającemu w pierwszej instancji przewodniczył sędzia sądu rejonowego, jest nieważne ze względu na skład sądu sprzeczny z przepisami (art. 379 pkt 4 k.p.c.), jeżeli z akt sprawy nie wynika, że przed jej rozpoznaniem, sędzia miał wymagane upoważnienie Ministra Sprawiedliwości. W konsekwencji, brak w aktach niniejszej sprawy dokumentu wskazującego na to, że sędzia, który orzekał w pierwszej instancji, został uprzednio upoważniony do przewodniczenia Sądowi Okręgowemu, nie stanowił wystarczającej podstawy do stwierdzenia z urzędu przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania z powodu sprzeczności składu sądu pierwszej instancji z ustawą. Jednocześnie za dowód sprzeczności składu sądu pierwszej instancji z ustawą nie może być uznane dołączone

do akt sprawy przez stronę powodową pismo Wiceprezesa Sądu Okręgowego w K. z dnia 10 sierpnia 2007 r., albowiem wskazuje ono tylko na to, kto podpisał delegację sędziego sądu rejonowego G. M. do Sądu Okręgowego w K., nie odnosi się natomiast do kwestii upoważnienia sędziego G. M. do przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Okręgowy w K. w pierwszej instancji w składzie jednego sędziego.

3. Chybione także okazało się twierdzenie strony powodowej o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 379 pkt 2 w związku z art. 87 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutu niedopuszczalności reprezentowania strony pozwanej w sprawie przez rzecznika patentowego.

Artykuł 87 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnikiem w sprawach własności przemysłowej, oprócz adwokata lub radcy prawnego, może być rzecznik patentowy, nie rozstrzyga samodzielnie o zakresie, w jakim rzecznik patentowy może być pełnomocnikiem w postępowaniu cywilnym. Podstaw do określenia tego zakresu należy poszukiwać przede wszystkim w ustawie o rzecznikach patentowych - której art. 9 ust. 1 stanowi odpowiednik art. 87 § 1 k.p.c. w zakresie dotyczącym rzecznika patentowego.

Według art. 4 ust. 1 u.r.p., zawód rzecznika patentowego polega na świadczeniu pomocy w sprawach własności przemysłowej osobom fizycznym, osobom prawnym oraz jednostkom organizacyjnym nieposiadającym osobowości prawnej, w myśl zaś art. 2 u.r.p., ilekroć w ustawie o rzecznikach patentowych jest mowa o sprawach własności przemysłowej, rozumie się przez to:

„1) uzyskiwanie, zachowywanie, wykonywanie oraz dochodzenie praw odnoszących się do przedmiotów własności przemysłowej, a w szczególności do wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych oraz topografii układów scalonych, a także do znaków towarowych, nazw handlowych i oznaczeń geograficznych,

2) zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie przedmiotów, o których mowa w pkt 1”.

Na podstawie przytoczonych przepisów nasuwa się wniosek, że w postępowaniu cywilnym rzecznik patentowy może być pełnomocnikiem osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej w sprawach, które są sprawami własności przemysłowej w świetle art. 2 u.r.p. Artykuł 2 u.r.p. nie określa jednak spraw własności przemysłowej w sposób ścisły, zwłaszcza – co ma szczególnie istotne znaczenie z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy - tej ich grupy, którą tworzą wspomniane w pkt 2 sprawy o zwalczanie nieuczciwej konkurencji

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III CK 580/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 164). W kwestii, w jakim zakresie sprawy o zwalczanie nieuczciwej konkurencji są sprawami własności przemysłowej, teoretycznie możliwe są trzy odpowiedzi:

- według pierwszej, spośród spraw o zwalczanie nieuczciwej konkurencji sprawami własności przemysłowej są jedynie te, które mają za przedmiot zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie wyraźnie wymienionych w art. 2 pkt 1 u.r.p. wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, topografii układów scalonych, znaków towarowych, nazw handlowych lub oznaczeń geograficznych,

- według drugiej, spośród spraw o zwalczanie nieuczciwej konkurencji sprawami własności przemysłowej są sprawy mające za przedmiot zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, topografii układów scalonych, znaków towarowych, nazw handlowych, oznaczeń geograficznych lub innych przedmiotów własności przemysłowej,

- według trzeciej, wszelkie sprawy o zwalczanie nieuczciwej konkurencji są sprawami własności przemysłowej.

Sformułowanie art. 2 pkt 2 u.r.p. sugeruje objęcie zakresem tego przepisu jedynie niektórych spraw dotyczących zwalczania nieuczciwej konkurencji, a mianowicie tylko spraw powiązanych z przedmiotami własności przemysłowej, „o których mowa w pkt 1”. Doniosłość art. 2 u.r.p. dla wykładni art. 87 §1 k.p.c. oraz silnie dochodząca do głosu potrzeba pewności co do dopuszczalności udzielenia pełnomocnictwa procesowego danej osobie mogłyby skłaniać do ograniczenia przedmiotów, „o których mowa w pkt 1”, do wyraźnie wymienionych w art. 2 pkt 1 u.r.p. wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, topografii układów scalonych, znaków towarowych, nazw handlowych i oznaczeń geograficznych, tj. do uznania za trafną pierwszej z trzech wskazanych wyżej możliwych odpowiedzi. Sprzeciwia się jednak temu przykładowy jedynie charakter zawartego w art. 2 ust. 1 u.r.p. wyliczenia wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, topografii układów scalonych, znaków towarowych, nazw handlowych i oznaczeń geograficznych. Poza tym gdyby przyjąć, że art. 2 pkt 2 u.r.p. włącza spośród spraw o zwalczanie nieuczciwej konkurencji do pojęcia spraw własności przemysłowej jedynie sprawy mające za przedmiot zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie wyraźnie wymienionych w art. 2 pkt 1 u.r.p. wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, topografii układów scalonych, znaków towarowych, nazw handlowych i oznaczeń geograficznych, trudno

byłoby zrozumieć, dlaczego rzecznicy patentowi nie mogliby być pełnomocnikami procesowymi w sprawach mających za przedmiot zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie wyraźnie w art. 2 ust. 1 u.r.p. niewymienionych przedmiotów będących niewątpliwie przedmiotami własności przemysłowej, jak np. rozwiązań chronionych prawem przejściowym udzielanym na podstawie art. 4 ustawy z dnia 30 października 1992 r. o zmianie ustawy o wynalazczości i ustawy o Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1993 r. Nr 4, poz. 14 ze zm.). Nie powinna zatem budzić wątpliwości potrzeba uwzględniania przy ustalaniu przedmiotów, w zakresie których zwalczanie nieuczciwej konkurencji stanowi, zgodnie z art. 2 pkt 2 u.r.p., sprawę własności przemysłowej – tak jak przyjął Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny - wszelkich regulacji zaliczanych do dziedziny prawa własności przemysłowej, w tym w szczególności prawa własności przemysłowej i Konwencji paryskiej. W związku z tym jednak, że według art. 1 ust. 2 Konwencji paryskiej przedmiotem ochrony własności przemysłowej jest również zwalczanie nieuczciwej konkurencji, wymaga rozstrzygnięcia jeszcze: czy już sam fakt, że sprawa jest sprawą o zwalczanie nieuczciwej konkurencji wystarcza – jak przyjął Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny - do uznania jej za sprawę własności przemysłowej w rozumieniu art. 2 pkt 2 u.r.p. (co prowadziłoby do akceptacji trzeciej z wskazanych wyżej, możliwych odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie sprawy o zwalczanie nieuczciwej konkurencji są sprawami własności przemysłowej), czy też koniecznym warunkiem takiej jej kwalifikacji jest zwalczanie przez powoda nieuczciwej konkurencji w zakresie jakiegoś innego przedmiotu własności przemysłowej (co oznaczałoby akceptację drugiej z wskazanych wyżej, możliwych odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie sprawy o zwalczanie nieuczciwej konkurencji są sprawami własności przemysłowej). Mimo iż na pierwszy rzut oka, brzmienie art. 2 pkt 2 u.r.p. wydaje się zakładać zwalczanie przez powoda nieuczciwej konkurencji w zakresie jakiegoś innego przedmiotu własności przemysłowej (w przeciwnym razie wystarczyłoby w tym przepisie wyraźnie uznać wszystkie sprawy z dziedziny zwalczania nieuczciwej konkurencji za sprawy własności przemysłowej), należy przyjąć, że już sam fakt, iż sprawa jest sprawą o zwalczanie nieuczciwej konkurencji wystarcza do uznania jej za sprawę własności przemysłowej w rozumieniu art. 2 pkt 2 u.r.p. Przemawiają za tym następujące argumenty. Konsekwencją uzależnienia kwalifikacji spraw o zwalczanie nieuczciwej konkurencji jako spraw własności przemysłowej w rozumieniu art. 2 pkt 2 u.r.p. od tego, czy dotyczą one zwalczania przez powoda nieuczciwej konkurencji w zakresie jakiegoś innego przedmiotu własności przemysłowej, byłaby ze względu na możliwość sporów co

do istnienia odpowiedniego przedmiotu zwalczania nieuczciwej konkurencji - jak poucza choćby niniejsza sprawa – daleko idąca, a tym samym nie dająca się zaakceptować, niepewność co do skutecznego udzielenia pełnomocnictwa procesowego rzecznikowi patentowemu w sprawach o zwalczania nieuczciwej konkurencji. Poza tym trudno byłoby racjonalnie usprawiedliwić zróżnicowanie spraw o zwalczanie nieuczciwej konkurencji na takie, w których rzecznik patentowy mógłby być pełnomocnikiem procesowym, i takie, w których nie mógłby nim być. Prowadzenie spraw o zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie wynalazków, wzorów użytkowych, wzorów przemysłowych, topografii układów scalonych, znaków towarowych, nazw handlowych, oznaczeń geograficznych lub jakichkolwiek innych przedmiotów własności przemysłowej niewątpliwie wymaga, oprócz znajomości problematyki tych innych przedmiotów własności przemysłowej – a więc wynalazków, wzorów użytkowych itp. - pełnej znajomości problematyki zwalczania nieuczciwej konkurencji. Skoro ustawodawca zakłada posiadanie przez rzecznika patentowego pełnej znajomości problematyki zwalczania nieuczciwej konkurencji wtedy, kiedy prowadzi sprawy o zwalczanie nieuczciwej konkurencji w zakresie wynalazków, wzorów użytkowych i tym podobnych przedmiotów własności przemysłowej, niekonsekwencją byłoby niedopuszczenie go do prowadzenia innych spraw o zwalczanie nieuczciwej konkurencji.

Podsumowując, na podstawie art. 87 § 1 w związku z omówionymi wyżej przepisami z dziedziny prawa własności przemysłowej rzecznik patentowy może być pełnomocnikiem procesowym w każdej sprawie o zwalczanie nieuczciwej konkurencji.

4. Trafny jest natomiast zarzut naruszenie art. 14 ust. 1 u.z.n.k., stanowiącego, że „czynem nieuczciwej konkurencji jest rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o swoim lub innym przedsiębiorcy albo przedsiębiorstwie, w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody”, oraz art. 3 ust. 1 u.z.n.k., według którego „czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta”.

Loterie promocyjne, o które chodzi w sprawie, są grami losowymi w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 1992 r. o grach i zakładach wzajemnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 4, poz. 27 ze zm. – dalej: „u.g.z.w.”). Według art. 3 u.g.z.w., ich urządzenie i prowadzenie jest dozwolone wyłącznie na zasadach określonych w tej ustawie. Paragraf 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 3 czerwca 2003 r. w sprawie warunków urządzenia gier i zakładów wzajemnych (Dz. U. nr 102, poz. 946) wymaga ich



urządzenia zgodnie z regulaminem zatwierdzonym przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Omawiane loterie mają na celu przyciągnięcie klientów. Umożliwiają w razie zakupu danego towaru nieodpłatne nabycie w losowo określonej sytuacji drugiej sztuki tego samego lub innego towaru, służą promocji sprzedawanego towaru. Skuteczność tej promocji zależy od tego, ile sztuk towaru objętego loterią przeznaczono na nagrody, tj. do nieodpłatnego nabycia. Im większa pula nagród, tym większa szansa uzyskania nagrody, a zatem korzystniejsze warunki zakupu promowanego towaru. Dane dotyczące warunków loterii promocyjnej, w tym w szczególności liczby przewidzianych w niej nagród, należą więc do sfery wiadomości o przedsiębiorstwie, które ma na względzie art. 14 u.z.n.k.

Skoro liczba nagród określona regulaminem loterii promocyjnej zorganizowanej przez stronę pozwaną wynosiła 950 000 sztuk lodów, to sformułowanie: „miliony lodów do (...)” w reklamie tej loterii - stanowiącej zarazem reklamę promowanego towaru – zawierało niewątpliwie nieścislą wiadomość o przedsiębiorstwie strony pozwanej. Wymienione sformułowanie rozpatrywane jako informacja o warunku loterii odnoszącym się do liczby nagród powinno być uznane za nieprawdziwą, a tym samym wprowadzającą w błąd wiadomość dotyczącą przedsiębiorstwa strony pozwanej; przesłanką prawdziwości informacji o wspomnianym warunku loterii jest zbieżność tej informacji z odpowiednim postanowieniem regulaminu loterii promocyjnej. Także jednak w razie potraktowania tego sformułowania – tak jak w zaskarżonym wyroku – jako wypowiedzi zawierającej element przesady, wskazującej na bliżej nieokreśloną, bardzo dużą ilość nagród, mogło ono być uznane za mogącą wprowadzać w błąd wiadomość o przedsiębiorstwie strony pozwanej. Mogło ono mianowicie - uwzględniając jednoczesne oraz wcześniejsze, wieloletnie organizowanie przez stronę powodową loterii promocyjnej z liczbą nagród w wysokości wielu milionów sztuk lodów - prowadzić do powstania przeświadczenia u klienteli, że w ramach loterii zorganizowanej przez stronę pozwaną została zaoferowana ilość nagród zbliżona do liczby oferowanej przez stronę powodową.

Artykuł 14 ust. 1 u.z.n.k. wymaga ponadto, aby sprawca działał w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody. Gdyby więc zostało wykazane, że strona pozwana rozpowszechniała wprowadzającą w błąd wiadomość o „milionach lodów do wygrania” w zamiarze przysporzenia sobie korzyści lub wyrządzenia szkody konkurentowi, istniałaby podstawa do przypisania jej określonego w 14 ust. 1 u.z.n.k. czynu nieuczciwej konkurencji. Wypada zauważyć, że wymieniony przepis, oprócz

omówionej wyżej funkcji uzupełniającej względem art. 16 u.z.n.k., pełni jeszcze w stosunku do art. 16 u.z.n.k. funkcję interpretacyjną, wskazując informacje mogące w reklamie wywoływać skutek polegający na wprowadzeniu w błąd.

Poza tym, gdyby nawet w sprawie nie ziszczyły się przesłanki zastosowania art. 14 ust. 1 lub art. 16 ust. 1 u.z.n.k., nie można wykluczyć uwzględnienia powództwa na podstawie art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

Wobec tego, że loterie promocyjne są grami losowymi w rozumieniu art. 2 u.g.z.w. i ich urządzenie oraz prowadzenie jest w myśl art. 3 u.g.z.w. dozwolone wyłącznie na zasadach określonych w tej ustawie, w czym mieści się także wymóg zgodności ich urządzenia z zatwierdzonym regulaminem, publiczny, niezgodny z zatwierdzonym regulaminem przekaz o liczbie nagród należy uznać za sprzeczny z art. 3 u.g.z.w. Należy zgodzić się z poglądem, że sprzeczność tego przekazu z art. 3 u.g.z.w., nie może być kwalifikowana jako sprzeczność reklamy z przepisami prawa w rozumieniu art. 16 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k., gdyż wynikający z art. 16 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k. zakaz prowadzenia reklamy sprzecznej z przepisami prawa odnosi się do przypadków, w których z mocy odrębnych przepisów reklama określonych wyrobów nie jest w ogóle dopuszczalna lub ograniczona. Nie ma natomiast przeszkód do kwalifikowania przekazu o treści niezgodnej z art. 3 u.g.z.w. jako sprzecznego z prawem działania zagrażającego lub naruszającego interes innego przedsiębiorcy lub klienta w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Trafnie wyjaśniono w piśmiennictwie, że w art. 3 ust. 1 u.z.n.k. chodzi o przypadki naruszenia norm prawnych w związku ze stosunkami rynkowymi, naruszenie zaś art. 3 u.g.z.w. może być takim przypadkiem, jeżeli uwzględnić funkcję ochronną przepisów ustawy o grach i zakładach wzajemnych względem obrotu prawnego.

Zresztą również przy odrzuceniu kwalifikacji przekazu o treści niezgodnej z art. 3 u.g.z.w. jako działania sprzecznego z prawem w rozumieniu art. 3 ust. 1 u.z.n.k. nie można byłoby wykluczyć zastosowania do takiego przekazu art. 3 ust. 1 u.z.n.k. w zakresie uznającym za czyn nieuczciwej konkurencji sprzeczne z dobrymi obyczajami działanie zagrażające lub naruszające interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Zastosowanie tego przepisu w tym zakresie jest w szczególności uzasadnione w przypadkach budowy lub umacniania własnej pozycji rynkowej przez wykorzystywanie odniesień do pozycji zajmowanej przez konkurenta.

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 14 ust. 1 i art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. jak sentencji.